

*Wartości i wartościowanie  
w dedykacjach rękopiśmiennych.  
Stabilność czy zmienność  
systemu aksjologicznego?*

MARIA KRAUZ  
(Rzeszów)

<https://doi.org/10.25167/Stylistyka27.2018.16>

Zanik wartości czy ich trwanie? Rozpad systemu aksjologicznego czy tylko jego przemiana? Takie pytania stawia Jerzy Bartmiński we wstępie do książki *Język – wartości – polityka*, zawierającej wyniki badań empirycznych dotyczących zmian rozumienia nazw wartości w latach 1990–2000 (Bartmiński 2006: 9). Analizy lingwistyczne wybranych nazw wartości – poszerzone o tło historyczne i terytorialne – pokazały stabilność znaczeń jądrowych, zmiany ewaluacji oraz zmiany semantycznego profilowania. W niniejszym artykule chciałabym sprawdzić, czy i jak zmienia się system aksjologiczny utrwalony w formułach dedykacyjnych na przestrzeni ponad 100 lat. Zastanowić się, które wartości są stałe, które zajmują nowe miejsce w kulturze, a które są zastępowane przez inne. Materiał źródłowy stanowią rękopiśmienne dedykacje z końca XIX wieku oraz dwudziestowieczne, mające już formę współczesną, znajdujące się w zbiorach specjalnych bibliotek<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Dedykacje wybrane zostały ze zbiorów Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu, Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego i Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu.

## 1. Wartość i wartościowanie

Wartość, podstawowa kategoria aksjologii, to termin trudny, a może nawet niemożliwy do zdefiniowania. Ujmowany jest z różnych punktów widzenia. W ogólnej definicji wartością nazywane jest to „co cenne i godne pożądaniam, co stanowi cel ludzkich dążeń” (Schrade 1992: 50). W rozumieniu filozoficznym wartości mogą być pozytywne i negatywne, a ich ujęcia prowadzone są począwszy od rozważań nad najwyższymi wartościami w filozofii klasycznej, obejmującymi triadę: dobro, piękno, prawda, przez analizy uzależniające wartość rzeczy od ich zgodności z naturą i ideą, do nowszych propozycji podmiotowego traktowania wartości. Wartości to cechy danej rzeczy przypisywane jej przez podmiot lub zgodnie z przyjętymi w danej kulturze normami (Podsiad 2000: 920).

W ekonomii pojęcie to łączone jest z materialnymi potrzebami człowieka, w logice oznacza m.in. prawdziwość i fałszywość zdania (Podsiad 2000: 921). W psychologii i pedagogice podkreśla się rolę systemu aksjologicznego w wychowaniu człowieka i rozwoju jego osobowości. Socjologiczne ujęcie zogniskowane jest na wzorcach i normach zachowań ludzkich, a wartości to „przedmioty lub cechy przedmiotów, do których ustosunkowują się ludzie i które na ludzi oddziałują, wpływając także na ich zachowania, lub mówiąc krótko: wartości to przedmioty ludzkich dążeń” (Kłoska 1982: 21).

Mają ścisły związek z kulturą, gdyż są typowe dla danej kultury, są przez członków danej kultury sankcjonowane, a system wyznawanych wartości pomaga dokonywać wyborów indywidualnych i społecznych. Krystyna Chałas, powołując się na ustalenia pedagogów, pisze we *Wstępie do Wychowania ku wartościom* (2003): „Wartości decydują o egzystencji człowieka, o sensie i jakości życia, relacjach interpersonalnych, umiejętności rozwiązywania problemów, stosunku do samego siebie, grup i wspólnot, w których człowiek żyje i funkcjonuje, świata” (Chałas 2003: 9).

Czym jest wartość? Jadwiga Puzynina, opisując znaczenie tego słowa, jego etymologię, dzieje oraz łączliwość, proponuje rozbudowany opis hasła *wartość* w słowniku, uwzględniający jego rozumienie w sensie aksjologicznym, matematycznym, logicznym, ekonomicznym (Puzynina 2013: 93). Uwzględniając wieloznaczność wyrazu i nieostrość wielu znaczeń, a także wagę wartościowania uważa, że w leksykologii powinna się znaleźć typologia wartości oraz uproszczona definicja tego pojęcia rozumianego jako to, co „ludzie uważają za i/lub

odczuwają jako dobre i złe” (Puzynina 2013: 416). Natomiast nazwami wartości są „predykaty: cechy, stany procesy, zachowania, czynności, występujące w wypowiedziach bądź jako pojęcia ogólne (np. *doskonałość, sen, praca*), bądź też jako określenia przedmiotów, osób, zjawisk, czynności, cech itd. (np. *piękny obraz, straszny sen, dobrze wykonany projekt*)” (Puzynina 2013: 417). Podobnie – jako „słowa nazywające idee, wartości, wspólnoty, miejsca, postawy” – definiuje nazwy Jerzy Bartmiński (Bartmiński 2006: 28).

Ogólne znaczenie wartości odnosi się głównie do tego, co jest dobre, ważne, cenne. Wartości zatem to takie pojęcia ze sfery mentalnej, które „mają w jakimś sensie przypisaną ocenę” (Raszewska-Żurek 2016: 78). Wartościowanie natomiast jest procesem, w którym formułujemy sądy oceniające obiekty, zjawiska, procesy, działania za pomocą różnorodnych środków językowych, uwzględniając określone kryteria.

## 2. Wartościowanie obecne w konstytutywnych składnikach wzorca kompozycyjnego dedykacji

Dedykacja jest gatunkiem stanowiącym wartość już ze względu na intencję ofiarodawczą: chęć obdarowania bliskiej lub ważnej osoby dziełem, które stanowi dla autora coś cennego. Szczególną wartość przypisuje się autorskim rękopiśmiennym dedykacjom, co podkreśla Jan Tomkowski:

Zakupionych skarbów nie podpisujcie, proszę. Przywilej dedykowania książki pozostawmy pisarzom, którzy w tych ciężkich dla literatury czasach mają tak niewiele przywilejów... Ewentualną dedykację lepiej zamieścić na ozdobnym bileciku włożonym między stronicę. No, chyba że jesteście autorami stanowiącego prezent dzieła i zdecydowaliście się ofiarować egzemplarz autorski (Tomkowski 2017: 52).

Wartościowanie w tekście dedykacji może dotyczyć wszystkich składników kompozycyjnych, tworzących gatunek: adresata, dzieła, okazji oraz ofiarodawcy. Nie jest obligatoryjne, każdy segment formuły dedykacyjnej może być tylko nazwany, szczególnie w tekstach minimalnych, np. Janowi Carowi – Zbigniew Herbert. Najczęściej jednak adresata wartościujemy, przypisując mu cechy zgodnie z pełnionymi funkcjami i stanowiskami, a także wymieniając przymioty charakteryzujące go jako człowieka oraz kogoś, kto jest bliski autorowi. Przypisywanie cnót i wartości osobie, której ofiarowana jest książka, służy podkreśleniu, że cieszyła się sławą wielkiego uczonego i humanisty, dobrego człowieka, bliskiego przyjaciela, czy kolegi, którego postawa wobec innych

była godna naśladowania. Wybór językowych środków wartościowania zależy od rodzaju relacji wiążących interlokutorów, a także od tytułu naukowego adresata, np.:

*Wielmożnemu Panu Profesorowi Dr Stanisławowi  
Pigoniowi, Gorliwemu Opiekunowi poezji  
młodego Podhala, z wyrazami najgłębszego  
szacunku i wdzięczności ośmielam się  
ofiarować mój pierwszy tomik*

*Jan Mazur*

Lwów 27 kwietnia 1937.

[J. Mazur, *Z wysokich Tater. Wiaterny sum...*, Lwów 1937]

*Basi – Uroczej Dziewczynie  
i Darowskim*

*Jankowi – Dobremu Poecie  
tę książeczkę  
wraz z przyjaźnią  
poświęca  
wdzięczny*

*Zbigniew Herbert*

[Z. Herbert, *Barbarzyńca w ogrodzie*, Warszawa 1962]

Często w formułach dedykacyjnych waloryzowane są dzieła, a sposób ich wartościowania zwraca uwagę, gdyż pisarze wybierają niejednokrotnie metaforyczne środki językowe<sup>2</sup>. Dzieło może być nazywane *pierwszym snopem*<sup>3</sup>, *ostatnim dzieckiem*, *owocem żołnierskiej doli*, *owocem kilkudniowej rozrywki*. Autor może również stosować konwencję humorystyczną, szczególnie wówczas, gdy z osoba obdarowaną łączy ją więzi rodzinne, np.:

*Aby Stryjenka do czytania miała  
Książkę łatwą całkiem, co się zowie  
Daję jej tę książeczkę. Pewno powie,  
Że tylko wzięła do rąk, a już spała  
autor*

[W. Dzieduszycki, *Wiadomości starożytnych o geografii ziem polskich*, Lwów 1887]

---

<sup>2</sup> W zebranym zbiorze dedykacji metaforyzacja dotyczy przede wszystkim dzieła. Brak natomiast przykładów metaforycznego przedstawiania pojęć-wartości, co było charakterystyczne dla tekstów staro- i średniopolskich; por. Raszewska-Zurek 2016.

<sup>3</sup> Dedykację Jana Kochanowskiego rozpoczynającą się od słów *Żniwa swego pierwszy snop tobie ofiaruję* cytuję za K. Pisarkową (Pisarkowa 1998: 47).

Czcigodnemu Panu prof. Stanisławowi Pigoniowi  
z serdecznym podziękowaniem za tom Jego szkiców,  
„bogatyh w ziarnie swoim i dostających w orzechu” (C.N.)

JGomulicki

Kraków, 4 XI 1968 r.

[D.J. Łuszczewska, *Pamiętnik 1834–1897*, Warszawa 1968]

„Capowi” z dziejów legendarnych  
czyli bratu ..., koledze  
i Jance „nietypowej” bratowej  
oraz ich dzieciom  
moje ostatnie „dziecko”

Zosieńka

Warszawa 1 XI 75

[Z. Bystrzycka, *Trójwidzenie*]

W dedykacjach z początku wieku XX obrazy metaforyczne przywołują domenę przyrody czy rodziny, we współczesnych natomiast zauważyć można również wartościowanie negatywne, np. *pierwsze koty za płoty, moje wypociny, książczynę*. Taką żartobliwą grę z odbiorcą, polegającą na umniejszaniu efektu własnej pracy, wiązać należy, szczególnie w tekstach konwencjonalnie związanych z kulturą, z działaniem grzecznościowej językowej zasady bycia podwładnym, która polega na umniejszaniu własnej wartości oraz pomniejszaniu własnych zasług (Marcjanik 2007: 21). Oto kilka przykładów:

Szanownemu i Drogiemu  
Prof. Stanisławowi Pigoniowi  
tę książczynę ułożoną na etapie w hotelu  
ofiarował  
St. Łempicki ze Lwowa

Kraków, 12/VI 1945

[S. Łempicki, *Słowo o Grunwaldzie*, Warszawa 1945]

Państwu Florianostwu Śmiejom  
moje pierwsze krajowe koty  
za płoty, serdecznie

Wacław I.

Toronto, sierpień 1990

[W. Iwaniuk, *Powrót. Zbiór wierszy*, Warszawa 1989]

Również sami autorzy dedykacji formułują pewne sądy o sobie, oceniając nie tylko swoje dzieła, ale przypisując sobie skromne przymioty. Służą temu zarówno środki leksykalne, np. przymiotniki *uniżony, skromny* (pisarz), *wdzięcz-*

ny, wzruszony (twórca), wdzięczny i zobowiązany (uczeń), przysłówki *zaledwie* (felietonista), jak i morfologiczne, głównie morfemy słowotwórcze tworzące augmentatywa, np. *-yna*, co zilustrować można wybranymi przykładami:

*Szanowny Bibliotece Zakładu Ossolińskich we Lwowie,  
pozwala sobie, w dowód najwyższy czci ofiarować  
dziełko niniejsze Uniżony*

*Stefan Cegielski*

Poznań, d. 21go lutego, 1883

[*Ilustrowany katalog narzędzi i machin rolniczych, kotłów i machin parowych  
z fabryki H. Cegielskiego w Poznaniu, Poznań 1883*]

*Panu Janowi Carowi*

*wzruszony*

*T. Szarota*

[T. Szarota, *Stefan Rowecki „Grot”*]

*Janowi Carowi*

*jak widzę memu*

*wybitnemu czytelnikowi*

*od wdzięcznego autora*

*ZTrziszka*

Kiermasz 80

[Z. Trziszka, *Romansoid*, Warszawa 1969]

*Panu Janowi Darowskiemu, poecie i eseście,*

*ofiarowuje autor, który jest zaledwie felietonistą,*

*Stanisław Gębala, Buczkowice, 14 stycznia 1994*

[S. Gębala, *Odpowiedzialność za słowo (felietony i szkice)*, Bielsko-Biała 1993]

### 3. Wartości w dedykacjach dawnych i współczesnych

Relacja łącząca osobę obdarowaną i donatora wyrażona jest za pomocą tych nazw wartości, które uważane są za najważniejsze w danym czasie i okolicznościach. Wpisując dedykację, autor przywołuje te wyrazy i konstrukcje waloryzujące, które najlepiej wyrażą jego emocjonalny stosunek do obdarowywanego, a także pozwolą zbudować dobrą więź między uczestnikami aktu komunikacyjnego. Wartościując jakieś osoby lub rzeczy, wskazuje, że ceni je bardziej niż inne, a jednocześnie ujawnia wyznawany system wartości. Jakie wartości – oprócz wartościowania adresata i dzieła – są przywoływane w tekście dedykacji? Jakie wartości wyznajemy? Jakie postawy i uczucia są nam najbliższe? Czy odzwierciedlają nasze postępowanie, czy są tylko wartościami deklarowanymi w mocno skonwencjonalizowanej formule?

Analizując nazwy wartości w formułach autorskich, chciałam nie tylko przywołać leksemę wchodzące w skład systemu aksjologicznego, ale przede wszystkim zwrócić uwagę na zmiany dotyczące wyboru wartości i zastanowić się, czy czas ma wpływ na wybór leksemów przywołanych w tekście dedykacji, czy twórca kieruje się zasadami ważnymi dla piszącego, czy wybiera wartości obowiązujące w danym czasie, indywidualne i globalne. Już wstępna analiza ok. 500 wpisów rękopiśmiennych pozwala na stwierdzenie, że w dedykacjach z końca XIX wieku i z pierwszej połowy XX wieku przywoływane są takie wartości jak: *hold, honor, cześć, szacunek, poważanie*. Takie podniosłe treści pojawiały się w dedykacjach najstarszych, często panegirycznych, kierowanych do króla, mecenasa, później do osób piastujących stanowiska (bądź wykonujących zawody), zajmujące wysokie miejsce w hierarchii społecznej, np. profesor uczelni wyższej, znany pisarz. W powojennych wpisach są już rzadkie. Przywołane wartości mają silne nacechowanie pozytywne i stałe kulturowe odniesienie. Zmienia się ich frekwencja, natomiast ich znaczenie jest stabilne<sup>4</sup>, a nawet niektóre wyrażenia stały się frazami, np. z wyrazami *głębokiego szacunku, wyrazy wdzięczności, z wyrazami przywiązania, z wyrazami najgłębszej czci*.

Wymienione wartości osobowe – *hold, honor, cześć, poważanie, wdzięczność, szacunek* – zorientowane na funkcjonowanie jednostki w życiu występują przede wszystkim w dedykacjach do lat 50. Oto wybrane fragmenty tekstów: *jako hold Cnotom Prawego Polaka, w hold wdzięczności, mały dowód najgłębszego uszanowania, poświęca z największą wdzięcznością, szacunku i przyjaźni, w holdzie głębokiego uszanowania, w dowód wysokiego poważania / w dowód najgłębszego (głębokiego) poważania, w dowód głębokiego / najgłębszego / prawdziwego szacunku, w dowód wdzięczności bez granic, w holdzie wysokiego szacunku, w dowód głębokiej czci*.

Typowym zabiegiem jest umieszczanie nazw wartości w szeregu współrzędnym, np. *szacunek i uwielbienie, w dowód przychylności i na pamiątkę, w dowód najgłębszej czci i przyjaźni, w uczuciu czci i uwielbienia, głębokiego szacunku i serdecznego przywiązania, wysokiego poważania i szczerzej przyjaźni, z czcią i serdeczną wdzięcznością, cześć i szacunek*.

---

<sup>4</sup> O stabilności polskiej symboliki kolektywnej pisze Michael Fleischer. Do symboli kolektywnych zalicza „jednostki funkcjonalne, wykazujące silne pozytywne lub negatywne nacechowanie oraz – równocześnie – kulturowe znaczenie” (Fleischer 2003: 107).

Oto wybrane przykłady dawnych i nowszych dedykacji:

*JW. Panu Antoniemu Maleckiemu  
w hołdzie wysokiego szacunku Autor*

*Wincenty Rapacki*

*Warszawa 30 4 1892*

[W. Rapacki, *Tragedia w 5 aktach*, Warszawa 1892]

*Wielmożnemu Panu Profesorowi Dr Stanisławowi  
Pigoniowi, Gorliwemu Opiekunowi poezji  
młodego Podhala, z wyrazami najgłębszego  
szacunku i wdzięczności ośmielam się  
ofiarować mój pierwszy tomik*

*Jan Mazur*

*Lwów 27 kwietnia 1937.*

[J. Mazur, *Z wysokich Tater. Wiatery sum...*, Lwów 1937]

*Panu Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi z wyrazami głębokiej  
czci i serdecznej wdzięczności z prośbą o łaskawe przyjęcie  
tę skromną pracę przesyła*

*Zdzisław Hierowski*

*Katowice, 19. X 1961*

[Z. Hierowski, *Nauczyciel z Lubszy i inne szkice*, Katowice 1961]

*Drogiemu Panu Profesorowi  
z wyrazami szacunku i przywiązania  
od tłumaczki*

*Warszawa 26 XI 59*

[Alvaro, *Ludzie z Aspromonte*, przeł. A. Cierniakówna, Warszawa 1959]

*Panu*

*Profesorowi Stanisławowi Pigoniowi  
z wyrazami wysokiego poważania*

*Roman Brandstaetter*

*Toruń, 16.10.1946*

[R. Brandstaetter, *Powrót syna marnotrawnego*, Warszawa 1948]

*Panu Janowi Parandowskiemu z wyrazami głębokiego uznania i szacunku*

*Aniela Kowalska*

*Warszawa 12 XI 73*

[A. Kowalska, *Conrad 1896–1900*]

Pojęcia *cześć*, *poważanie*, *szacunek*, tak często przywoływane w formułach dedykacyjnych, łączą się z terminem *godność* (Ossowska 1972: 61), oznaczającym wartość osoby ludzkiej, rozumianą zarówno jako poczucie własnej wartości (szacunek dla samego siebie), jak i relacje z innymi ludźmi, sposób postępowania, zdolność do świadomego i wolnego działania (Chałas 2003:



108–109). Godność jako szczególna, podstawowa i uniwersalna wartość człowieka, wartość, dzięki której „zasługuje on na szacunek innych istot ludzkich” (Podsiad 2000: 317), to cecha osoby obdarowanej, to jego przywilej, a inni powinni mieć wobec niego charakter służebny (Podsiad 2000: 319). I ta właśnie relacja jest w sposób ukryty aktualizowana w tekstach dedykacji.

W polu leksykalnym omawianych pojęć jest również *honor*, który pojawił się w języku później niż *cześć*, *dobre imię*, *dobra sława*, mimo to należy do wartości nieujawnionych w zebrawym zbiorze dedykacji. Honor oznacza poczucie własnej wartości, godności, tożsamości etnicznej, rodzinnej, narodowej, zawodowej, a nawet płciowej. Krystyna Pisarkowa, budując szkic pola semantycznego tego leksemu, umieszcza w polu *honor* takie nazwy, jak *godność*, *zaufanie*, *szacunek*, *uznanie*, a obrazę honoru wiąże z dotknięciem miłości własnej, rozumianej jako poczucie własnej wartości jednostki (Pisarkowa 1978: 134). W tekstach dedykacji najczęściej przywoływany jest *szacunek*, definiowany przez wyliczenie synonimów „cześć, poważanie, poszanowanie, uznanie” (Szymczak (red.) 1993, t. 3: 389). Jest wyrażany najczęściej w parze z *uwielbieniem*, *przywiązaniem* i *czcią*, również dlatego, że znaczenie nazw zmienia się w zależności od zmiany systemu wartości w różnych epokach lub w konkretnych grupach społecznych. A użytkownicy języka posługują się pojęciami w sposób intuicyjny, nie zawsze uwzględniając precyzyjne znaczenie terminów abstrakcyjnych (Wierzbicka 2011: 75).

Warto zwrócić uwagę również na przenośne użycie przymiotników parametrycznych określających intensywność wartości. Największą frekwencją wyróżniają się leksemy *wielki*, *głęboki*, *wysoki*, które powtarzane prowadzą do frazeologizacji niektórych połączeń, np. *głęboki szacunek*, *wielkie uznanie*, *wdzięczność*, *wysokie poważanie*. Przymiotnik *wielki*, czyli przekraczający zwykłą miarę czegoś, wnosi dodatkowe znaczenia: mający dużą wartość, intensywny, przewyższający innych zdolnościami, doniosły. Najczęściej łączony jest z uczuciem wdzięczności, która dotyczy zarówno relacji rodzinnych, jak i ogólnych, społecznych, przyjacielskich.

Spośród wielu znaczeń przymiotnika parametrycznego *głęboki*<sup>5</sup>, w analizowanych tekstach pojawiają się te, które w polszczyźnie odnoszą się do wielkości i intensywności cechy, czyli *wielki*, *intensywny*, *mocny*, *całkowity*, choć

---

<sup>5</sup> W podstawowym znaczeniu przymiotnik *głęboki* oznacza: „mający dużą odległość od powierzchni do dna, ciągnący się daleko w dół, w głąb”, a więc sięgający daleko do wnętrza, położony głęboko, głęboko osadzony (Ziembicka 2015: 153).

w dedykacji oznaczać mogą również wartość płynącą z głębi serca, szczerą<sup>6</sup>. W takim znaczeniu występował przymiotnik *głęboki* w wiekach XVI–XVIII (Ziembicka 2015: 153).

Przenośnie używany jest również przymiotnik *wysoki*, który w połączeniu z pojęciami abstrakcyjnymi przynosi informację o dużym nasileniu cechy oraz o dużej wartości czegoś. W połączeniu *wysokie poważanie* służy podkreśleniu ważnego miejsca, które w hierarchii zajmuje wskazana w dedykacji osoba. W grupie skonwencjonalizowanych określeń jest także przymiotnik *najwyższy*, który według Renaty Grzegorzczukowej jest już samodzielnym wyrazem o funkcji intensyfikującej, pochodnym od superlatywu przymiotnika *wysoki* (Grzegorzczukowa 2003: 241), np. *najwyższe poważanie i szacunek, najwyższe uznanie*.

Oto najczęstsze określenia służące intensyfikacji i stałości wartości:

wdzięczność – *bez granic, wielka, największa, niezmienna, stała*;  
uszanowanie, szacunek – *głęboki, najgłębszy, serdeczny*;  
poważanie – *wysokie, wielkie, głębokie, najwyższe*.

Przemiany, którym podlegają współcześnie nazwy omówionych składników systemu aksjologicznego, dotyczą sposobu aktualizowania tych pojęć w tekście. Podawane są bez dodatkowego charakteryzowania, co wpływa również na zmianę stylu formuły. Nie są również intensyfikowane nazwy innych wartości ostatecznych pojawiających się rzadziej w dedykacjach, np. *wiara, nadzieja, miłość*, np.

*Wielce Szanownemu Panu Profesorowi  
Drowi Stanisławowi Pigoniowi  
z holdem i czcią*

*J. B. Ożóg  
Kraków, 8/1 1938*

[Jan Bolesław Ożóg, *Wyjazd wnuka*, Warszawa–Kraków 1937]

*Janowi Carowi  
życzenia  
Wiary Nadziei i Miłości  
na każdy dzień choć odrobinę  
Staszek Sojka*

9.01.92

[S. Sojka, *Fracha*, Warszawa 1991]

---

<sup>6</sup> W takim znaczeniu występował ten przymiotnik przede wszystkim w wiekach XVI–XVIII. Por. ustalenia Anny Ziembickiej w pracy doktorskiej *Parametryczne przymiotniki wymiaru w historii języka polskiego. Analiza rozwoju semantycznego*, Katowice 2015 (Ziembicka 2015: 153). [www.sbc.org.pl; (dostęp: 20.02.2017)].

W dedykacjach współczesnych dawne wartości zastępowane są nowymi wartościami, uczuciami czy emocjami: *życzliwością, sympatią, pamięcią, miłymi wspomnieniami, podziękowaniami, życzeniami i pozdrowieniami*. Tekst dedykacji pozostaje jednakże niezmiennie znakiem dobrych relacji łączących obdarowanego i ofiarodawcę, np.:

*Panu Profesorowi Florianowi Śmieji,  
który „gwar utajony” – i ten, i ów, słyszy...*

*Z podziwem, serdeczną sympatią*

*Irena Wyczółkowska*

[I. Wyczółkowska, *Gwar utajony*]

*Swemu Najdroższemu Profesorowi*

*Drowi Stanisławowi Piłoniowi*

*dla milej pamięci – J. B. Ożóg*

*Kraków, 16 XII 47*

[J.B. Ożóg, *Jej wielki wóz*, Kraków 1947]

*Kochanym i wspaniałym*

*Małgorzacie Hillar i Zbyszkwowi Bieńkowskiemu*

*na dalszą przyjaźń i serdeczność*

*Kołobrzeg 31 V 70*

[Zbigniew Jankowski, *Ciążenie morza*, Kraków 1970, 24C] 2 długie

*Panu dr. Emilowi Biela*

*z wyrazami sympatii*

*Eryk Kulm*

*Gdynia 24.05.1981*

[E. Klum, *Szczęśliwy statek*, Gdańsk 1980, 33C]

*Markowi Carowi*

*– z sympatią*

*E. Redliński*

*28.VII 94*

[E. Redliński, *Nikiformy*]

Zdarza się, że stare i nowe wartości współwystępują, łącząc dwie epoki. Dzięki temu widać ciągłość i zmianę, a także konwencjonalność dedykacji, która – jak i inne akty grzecznościowe – wolniej podlega przekształceniom. Niektóre są trwałe (np. *szacunek*), niektóre wyszły z użycia (w tej funkcji i formie już nie istnieją, np. *cześć*), inne zmieniły zakres użycia, np.:

*Pani*

*Ewie Szelburg-Zarębinie*

*z wyrazami szacunku*

*i głębokiej sympatii*

*J Wołoszynowski*

*Warszawa, 5/II 1962*

[Julian Wołoszynowski, *Opowiadania polskie*, Warszawa 1959]

*Panu Janowi Carowi z wyrazami szacunku i przyjemności*

*14 XII 79*

*RJuszkiewicz*

[Ryszard Juszkiewicz, *Bitwa pod Mławą 1939*, Warszawa 1979, 25C]

#### 4. Przyjaźń jako stała i trwała wartość

Wartością stałą, w różnych wiekach przywoływaną przez ofiarodawców na określenie więzi łączącej ich z adresatami, jest przyjaźń. Przyjaźń rozumiana zarówno jako wartość społeczna, gdyż poznajemy przez doświadczenie społeczne, etyczna, wymagająca „znajomości siebie, szczerości wobec siebie samego i pewnej dozy przynajmniej zgody na siebie samego” (Wierzbicka 1971: 83), jak i uczucie wyższe, postawa-uczucie (Nowakowska-Kempna 1995) oraz uczucie, z którym wiąże się pewien sposób zachowań (Puzynina 2000: 22).

Ma ona różne odcienie, gdyż wyobrażenia o świecie zależą od punktu widzenia i perspektywy oglądu podmiotu doświadczającego. Jest to relacja, która łączy osoby bliskie, o podobnych poglądach i zainteresowaniach, a jej cechami jest wzajemność, trwałość, bezinteresowność, szczerłość, pomoc (Krauz 2014).

Przyjaźń w odręcznych formułach dedykacyjnych tworzyła grupę wartości razem z szacunkiem, hołdem, poważaniem, czcią, poszanowaniem, wdzięcznością, dziś współwystępuje z sympatią, serdecznością, zachwytem i podziwem, co ilustrują dedykacje opatrzone różnymi datami:

*Czcigodnemu Profesorowi Antoniemu Maleckiemu*

*probki tłumaczeń poezji swoich posyła*

*w dowód najgłębszej cześci i przyjaźni*

*T. Lenartowicz*

[*Poesie di Teofilo Lenartowicz*, Torino 1869]

*JW. Panu Władysławowi Łozińskiemu w dowód*

*wysokiego poważania i szczerzej przyjaźni ofiaruje autor*

*Lwów 6 7 1908*

[L. Piniński, *Przechadzka po muzeach madryckich*, Lwów 1908]

*Kochanemu, Drogiemu Oskarowi, Ostapowi Ortwinowi,*

*z serdeczną, niezmienną przyjaźnią Poldek*

*Warszawa styczeń 1932*

[L. Staff, *Wysokie drzewa*, Warszawa 1932]

*Drogiemu Panu*

*Mgr Przemysłowi Bystrzyckiemu  
mojemu ongiś Uczniowi w Uniw. Pozn.*

*i świetnemu Pisarzowi, z którym  
łączy mnie zawsze cicha przyjaźń  
prawdziwa i wiem, że wzajemna*

*stary profesor Tadeusz Szczurkiewicz*

*Poznań 23/IX. 78 r.*

[T. Szczurkiewicz, *Studia socjologiczne*, Warszawa 1969]

*Z przyjaźnią*

*dla Jana*

*Cara – daję*

*swojego Młodzika*

[podpis] 1981

[Józef Ozga Michalski, *Młodzik*, Warszawa 1970]

*Kochanemu Jankowi i Basi Darowskim*

*z serdeczną niezmienną przyjaźnią*

*Bogdan*

[B. Czaykowski, *Wiatr z innej strony*, Kraków 1990]

O doniosłości przyjaźni świadczy nie tylko to, że często jest aktualizowana w tekstach na określenie relacji łączącej uczestników danego aktu komunikacji, ale również to, że towarzyszą jej różnorodne określenia waloryzujące. Przyjaźń może być *twórcza, serdeczna, niezmienna, cicha, prawdziwa, wzajemna, szczerą, niezwykła, piękna, wieloletnia, bliska, głęboka*. Przymiotniki służą podkreśleniu długości relacji, jej jakości, wielkości i intensywności, wartościowaniu, podkreśleniu zwrotności uczucia. Przywoływany jest też czas powstania bliskich więzów: *szkolna, młodzieńcza, dojrzała*.

## 5. Zamiast wniosków

Wartości przywołane w tekstach dedykacji należą do realnego świata ludzkich wyborów i spostrzeżeń. Są częścią ludzkiego doświadczenia życia. W dedykacjach dawnych uwagę zwraca silniejszy stopień aksjologizacji, liczne wyrazy wartościujące obecne są we wszystkich segmentach tworzących wzorzec strukturalny formuły. Jednak współcześnie nie zanikają, raczej ulegają przemianie, jedne wraz z kulturą odchodzą, inne ilustrują zmiany zachodzące we współczesnym świecie, pokazują zmieniające się potrzeby człowieka, jego stosunek emocjonalny do odbiorcy i wartościowanych obiektów. Wybieranie spośród wielu alternatyw prowadzi współczesnego autora do akcentowania przyjaźni, serdecz-

ności, pamięci, wspólnoty zainteresowań, umiejętności bycia sobą. Elementy humoru i zabawy tekstem są również przejawem nowych relacji międzyludzkich.

Kiedyś częściej przywoływane były wartości wyższe, takie jak: *honor*, *godność*, *cześć*, *szacunek*. One nie zanikają, są tylko zastępowane przez nowe, inne, zmodyfikowane, dopasowane do działania czy postępowania ludzi, zespołu norm i wzorców obowiązujących w danej kulturze. W formułach dedykacyjnych mają podobną funkcję: utrwalają więzi międzyludzkie, budzą pozytywne emocje, bawią formą, motywują do działania. Podlegają takim zmianom, jakim podlegają systemy wartości w danych czasach i grupach społecznych.

## Literatura

- Bartmiński J., 2003, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*. – *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 59–86.
- Bartmiński J., 2006, *Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce*. – *Język. Wartości. Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 8–35.
- Chałas K., 2003, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1: *Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*, Lublin–Katowice.
- Fleischer M., 2003, *Stabilność polskiej symboliki kolektywnej*. – *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 107–143.
- Grzegorzczkova R., 2003, *Znaczenia przenośne polskich przymiotników wymiarów*. – *Studia z semantyki porównawczej: nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, cz. II, red. R. Grzegorzczkova, K. Waszakowa, Warszawa, s. 233–258.
- Kłoska G., 1982, *Ujęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych*, Warszawa.
- Krauz M., 2014, *Obraz przyjaźni w prasie*. – *Współczesne media. Wartości w mediach – wartości mediów*, t. 1: *Wartości w mediach*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin, s. 143–161.
- Nowakowska-Kempna I., 1995, *Konceptualizacja uczuć w języku polskim. Prolegomena*, Katowice.
- Ossowska M., 1972, *Normy moralne*, Warszawa.
- Pisarek W., 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków.
- Pisarkowa K., 1978, *Hasło „honor” jako przedmiot analizy pragmatycznojęzykowej*, „Polonica” IV, s. 117–135.
- Pisarkowa K., 1998, *Pragmatyka przekładu. Przypadki poetyckie*, Kraków.

- Podsiad A., 2000, *Słownik pojęć i terminów filozoficznych*, Warszawa.
- Puzynina J., 2000, *Uczucia a postawy w języku polskim*, „Język a Kultura”, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, i J. Anusiewicz, Wrocław.
- Puzynina J., 2013, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*, Kraków.
- Raszewska-Żurek R., 2016, *Metaforyzacja wartości w dawnej polszczyźnie – konwencjonalność ujęć na przykładzie metafory POJĘCIE TO ROŚLINA wyrażonej leksemem korzeń (z derywatami)*, „Polonica”, t. XXXVI.
- Schrade U., 1992, *Etyka – główne systemy*, Warszawa.
- Szymczak M., red., 1993, *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa.
- Tomkowski J., 2017, *Książki na zamówienie*, „Angora”, nr 50.
- Wierzbicka A., 1971, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa.
- Wierzbicka A., 2011, *Polskie słowa-wartości w perspektywie porównawczej. Część I: Dobroć*, „Etnolingwistyka” 23, s. 45–66.
- Ziembicka A., 2015, *Parametryczne przymiotniki wymiaru w historii języka polskiego. Analiza rozwoju semantycznego*, Katowice; [pdf [www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl)]; (dostęp: 20.02.2017).

*The values and valuation in the handwritten dedications.  
Stability or variability of the axiological system?*

The author of the article analyzes the values and their names recorded in handwritten dedications from the special collections of university's libraries. The analysis includes both the revealed valuation in individual segments of the structural pattern (concerning the addressee, object and author of dedication) as well as the name of values in the main dedication formula. The analysis of the collected material leads to the conclusion that the values are changing. Some value names pass away with culture, others show changing human needs, an individual's emotional relation to the recipient or valorized objects.

Keywords: *handwritten dedication, valuation, values in dedication*